

# Dzieci bez stereotypów i uprzedzeń

---

Współczesny świat z jednej strony wspiera różnorodność i wydaje się być bardziej otwarty i tolerancyjny, z drugiej – wzmacnia podziały i nieufność. Dlatego niezwykle istotne staje się przygotowanie dzieci do funkcjonowania w różnicującym się świecie oraz kształtowanie wrażliwości na „inność”. **Dzieci bardzo wcześnie, bo już od 6. miesiąca** życia, zauważają różnice fizyczne pomiędzy ludźmi, takie jak np. kolor skóry. Postrzeganie drugiego człowieka w ostatnich latach bardzo się zmieniło. Wiele relacji przeniosło się z podwórka do świata wirtualnego. Dzieci i młodzież wciąż pozostaje w kontakcie z nowymi mediami, a w nich konfrontuje się nie tylko z pozytywnymi wartościami, postawami czy zjawiskami, ale także z mową nienawiści, nietolerancją i dyskryminacją. To jednak, w jaki sposób nasze dzieci będą funkcjonowały w tak zróżnicowanym społeczeństwie, zależy w dużej mierze od nas dorosłych- rodziców, dziadków, wujostwa, nauczycieli itd. Wszystkie działania wymagają otwartości, współpracy i współdziałania.

Wszyscy powinniśmy zacząć od tego, by postawić sobie pytania: czy wiem co oznacza dyskryminacja? Czy wiem jakie są jej oznaki? Jaki stereotypy towarzyszą mi w życiu?

Polityka edukacyjna państwa dąży do tego, by polska szkoła była wolna od dyskryminacji. Począwszy od dostosowania architektonicznego budynku, sal lekcyjnych i innych pomieszczeń, wyposażenie placówki do potrzeb ucznia, poprzez realizację programów profilaktyczno- wychowawczych czy antydyskryminacyjnych, a skończywszy na wprowadzeniu włączającego modelu edukacji. Opiera się ona na założeniu, że segregacja sprzyja budowaniu uprzedzeń i dyskryminacji w społeczeństwach oraz zmniejsza szanse edukacyjne dzieci z niepełnosprawnościami. A u podstaw wszelkich uprzedzeń często leży stosowanie stereotypów czyli przypisywanie cech osobom, które ich w rzeczywistości nie mają.

Wszelkie stereotypy są mocno zakorzenione w społecznej świadomości. Funkcjonują od wielu pokoleń, narastały pod wpływem wydarzeń historycznych i kulturowych. Niestety ich cechą charakterystyczną jest to, że nie zmieniają się wraz z rzeczywistością. W dużej mierze na powstawanie stereotypów mają wpływ słowa, które kierujemy do dzieci. Wbrew opinii niektórych dorosłych, to często właśnie one kształtują rzeczywistość i jako silne przekonania wpływają na dorosłe życie.

Zwróćmy uwagę, jak codzienność najeżona jest komunikatami, za którymi kryje się przekaz – nie okazuj emocji.:

- ✘ „Chłopaki nie płaczą”
- ✘ „ Musisz umieć oddać”
- ✘ „To babski kolor”
- ✘ „To nie jest zajęcie dla prawdziwego mężczyzny”
- ✘ „Nie wolno ci się poddawać”
- ✘ „Nie daj sobie w kaszę dmuchać”
- ✘ „Nie bądź jak baba”

✘ „To nie są zabawki dla chłopaków”

✘ „No młody, podejmij męską decyzję”

Inne przykładowe przekazy:

- Domowe obowiązki wykonują kobiety. Czynności takie jak zmywanie czy odkurzanie nie są godne mężczyzny – nie warto się tym zajmować.

Skutek: Dorosły, który nie podejmuje działań na rzecz wspólnego dobra, jakim jest dom, nie pomaga i nie odciąża swojej partnerki.

- Niektóre zawody są wyłącznie dla kobiet, inne tylko dla mężczyzn.

Czasem chłopcom sugeruje się bycie strażakiem, policjantem, marynarzem. Wielu rodzicom przez myśl nie przejdzie, że ich syn mógłby chcieć zostać pielęgniarzem, fryzjerem, nauczycielem, a już w ogóle nauczycielem wychowania przedszkolnego czy wychowawcą świetlicy.

Skutek: Mężczyzna, wykonujący swoją pracę bez zaangażowania, bo mimo naturalnych predyspozycji, by pracować jako tancerz czy bibliotekarz, wybrał typowo męski zawód, zgodnie z oczekiwaniami rodziców.

- Niektóre kolory zarezerwowane są dla jednej płci

Podział ten zaznacza się od wieku niemowlęcego. Chłopcom wypada nosić jedynie odcienie niebieskiego, szarości i brązy, czasem zielenie. Na szczęście coraz częściej widać przełamywanie stereotypu – w tej kwestii chyba najczęściej.

- Chłopców obowiązują inne style zachowania

Bieganie, hałasowanie, brudzenie zyskują większą akceptację w przypadku chłopców, bo przecież każdy chłopiec to łobuz.

Skutek: Mężczyznom więcej wolno – tu stereotyp rodzi stereotyp.

- Zabawki są przypisane płci

Do ciekawych wniosków doszli naukowcy z New York University. Zauważyli oni, że niemowlęta, niezależnie od płci, bawią się chętnie tymi samymi grzechotkami, ale już po 17 miesiącu życia chłopcy coraz częściej sięgają po samochody, a dziewczynki po lalki. Badacze doszli do wniosku, że do pewnego stopnia preferencje te są wrodzone. Jednak znaczący wpływ ma przede wszystkim środowisko, w którym dzieci dorastają – czyli rola rodziców, nauczycieli, rówieśników czy mediów. Niestety, stereotypizacja dzieci nie wychodzi im na dobre.

Czy dziewczynkom nie wolno tego co chłopcom? NIE!

Ogromnie ważna w sferze kształtowania się przekonań jest postawa rodziców. Wiemy dobrze, że dzieci są lustrzanym odbiciem otaczających je relacji. Naśladują więc rodzica swojej płci i próbują się do niego upodabniać.

Jednak istotne jest to, w jakich sytuacjach dziecko widzi danego rodzica najczęściej. Jeśli rodzice dzielą zadania domowe bez podziału na płć, jeśli współpracują i są elastyczni, podejmując zamiennie różne role: opiekuńcze, gastronomiczne czy remontowe, to także i dzieci nauczą się, że płć nie musi ograniczać i wszystkiego narzucać. Warto pamiętać, że nadmierne różnicowanie dzieci ze względu na płć nie wpływa korzystnie na ich rozwój.

A co z etykietowaniem? Używanie określonych słów powoduje stygmatyzację, naznaczenie społeczne, „przyklejenie łątki” nie tylko indywidualnej osobie, ale i grupie społecznej. Mówi się „histeryczka”, „kujon”, „zdolny leń”, „lekkoduch”, „fleja”, „błazen”, „klasowy łobuz” „słaba klasa, wszyscy nauczyciele to mówią”, itd

Jak zatem wychować dzieci bez stereotypów?

- Unikać segregowania zabaw i zabawek na chłopięce i dziewczęce.
- Wspierać syna i córkę w wyrażaniu uczuć, pomagać im je nazywać.
- Poszerzać horyzonty dziecka poprzez dobór wartościowych książek. Stereotypów dotyczących płci nie znajdziemy na przykład w książkach Grzegorza Kasdepkego i Anny Onichimowskiej pt.: „Co by było, gdybym był dziewczynką?” i “Co by było, gdybym była chłopcem?”
- Nie wyśmiewać wyborów dotyczących ubioru, jeśli w twoim odczuciu będą „mało męskie”, „mało dziewczęce”.
- Włączać syna i córkę w różne domowe czynności – wspólne pieczenie, wieszanie prania, majsterkowanie itp.
- Podążać za talentami dzieci, nawet jeśli w rodzinie nie było do tej pory takich wykonywanych zawodów.
- Nie obciążać zbyt dużą odpowiedzialnością i zbyt licznymi obowiązkami.
- Pokazywać, że dziecko może być tylko sobą.

Aby możliwe było wychowywanie dzieci bez stereotypów, jak zawsze najpierw warto przyjrzeć się sobie. Jeśli my, rodzice, nie uporządkujemy najpierw własnych schematów myślowych, trudno będzie nie przekazać ich dzieciom. Nie chodzi o to, by różnice płciowe zupełnie się zatarły, byłoby to czymś nienaturalnym. Jednak zarówno chłopcy, jak i dziewczynki mogą nabyć umiejętności zarezerwowane dotychczas głównie dla jednej z płci po to, by budować empatyczne relacje, partnerskie związki, realizować w pełni swoje plany i być po prostu szczęśliwym człowiekiem.

Jesteś przykładem, za którym podąża Twoje dziecko!

*Źródła:*

**Wybrano treści z materiałów Eweliny Adamczyk:**  
**<https://dziecisawazne.pl/author/ewelina-adamczyk>**

<https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosc/dla-rodzicow/jak-rozmawiac-z-dziecmi-o-dyskryminacji-i-rasizmie>